

Hajnowscy policjanci ostrzegają- Nie dajmy się nabrać na "wnuczka", "na policjanta"

Przestępcy działający metodą "na wnuczka" czy „na policjanta" wciąż oszukują, głównie starsze osoby. Wyłudniają pieniądze, które często stanowią wszystkie oszczędności seniorów. Nie bądźmy obojętni i ostrzeżmy naszych krewnych, że mogą do nich telefonować osoby podszywające się pod członków rodziny lub policjantów.

Przestępcy działający metodą "na wnuczka" czy „na policjanta" wciąż oszukują. W tym tygodniu na terenie województwa Podlaskiego doszło do dwóch tego typu oszustw.

Pamiętajmy, że zasada „ograniczonego zaufania" do nieznajomych obowiązuje nie tylko dzieci. Dorośli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowierności i braku rozważli. Niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, od dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów nie muszą zakończyć się naszą finansową porażką, jeżeli będziemy przestrzegać dwóch podstawowych zasad:

1. Policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji.
2. Policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu!

Nie dajmy się oszukać! Omawiamy nietypowe sytuacje, które nas spotykają z innymi członkami rodziny, a wszelkie podejrzanе prośby o pożyczanie pieniędzy zgłaszajmy na Policję.

Podlascy policjanci apelują do mieszkańców - NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ! Przestrzegają przed oszustami, którzy podszywają się pod pracowników różnych instytucji. Ofiarami ich są najczęściej osoby starsze i samotne. Mundurowi apelują, by nie wpuszczają do domów nieznajomych. Nie należy też pochopnie i w pośpiechu podpisywać żadnych dokumentów, czy przekazywać takim osobom pieniądze. W razie podejrzeń należy skontaktować z Policją.

Jak działają oszuści:

- Oszuści często posługują się książkami telefonicznymi, z których wybierają osoby o imionach często charakterystycznych dla osób starszych, następnie dzwonią na wybrany numer telefonu. Rozmowa prowadzona jest w taki sposób, aby oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny i sama wymieniła jego imię oraz inne dane, pozwalające przestępcom wiarygodnie pokierować dalszą rozmową.

- Dla wywarcia większego wrażenia oszuści coraz częściej ostatnio podszywają się też pod urzędnika lub przedstawiciela jakiejś organizacji bądź instytucji. Wmawiają również starszym osobom, że są funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego lub policjantami, a pieniądze są potrzebne na „wykupienie z problemów" członka ich rodziny lub prowadzą sprawę oszustw i wyłudzenia pieniędzy.

- W rozmowie oszuści zawsze proszą o dyskrecję.

- Po wyrażeniu zgody na przekazanie pieniędzy, zgłasza się po nią ktoś inny, zapowiedziany przez oszusta, jako osoba godna zaufania, która w imieniu rzekomego stróża prawa odbiera pieniądze. Często oszuści umawiają się na spotkanie pod bankiem, aby szybko zabrać gotówkę.

W ten sposób oszuści wyłudniają pieniądze w wysokości od kilku tysięcy do nawet kilkuset tysięcy złotych. Pokrzywdzeni często tracą oszczędności całego życia.

Jak się ustrzec:

- Bądźmy ostrożni i nie ufajmy takim telefonom! Nie reagujmy pochopnie na hasło: syn, wnuczek, siostrzenica potrzebują pomocy, gdy tylko usłyszymy głos w słuchawce. Należy sprawdzić czy jest to prawdziwy krewny, np. poprzez skontaktowanie się z innymi członkami rodziny.

- Bliscy mogą pomóc potwierdzić, że jest to ta osoba, za którą się podaje oraz czy rzeczywiście potrzebuje pomocy. Pamiętajmy, że sami również możemy zweryfikować dzwoniącego. W większości przypadków mamy numer telefonu do członków naszej rodziny . Nie bójmy się do nich zadzwonić i ustalić, czy przedstawiona sytuacja ma miejsce. Lepiej wykonać jeden telefon więcej, niż stracić swoje oszczędności.

- Jeśli osoba dzwoniąca przedstawia się za policjanta, to pamiętajmy: prawdziwi policjanci NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie i nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie. NIGDY też nie poproszą o zaangażowanie naszych pieniędzy do jakiegokolwiek akcji!

Powyższe sytuacje mogą przydarzyć się naszym bliskim lub sąsiadom. Dlatego niezbędne jest pobudzenie czujności rodzinnej a także sąsiedzkiej:

- Reagujmy, kiedy widzimy lub mamy sygnały, że ktoś podejrzany „kręci” się w pobliżu naszego krewnego, sąsiada albo miejsca jego zamieszkania.

- Zapamiętajmy jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, która wzbudza niepokój.

- Zapiszmy numer rejestracyjny pojazdu, którym się taka osoba porusza. Podzielmy się wiedzą o sposobie działania sprawców z osobami najbardziej zagrożonymi - seniorami. Ostrzeżmy ich, nim będzie za późno.

- O wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy natychmiast poinformujmy Policję, korzystając z numeru alarmowego 997 lub 112.

za:<http://hajnowka.policja.gov.pl>